



Iława. Budowa skateparku na ostatniej prostej, a spór... trwa w najlepsze [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2017.10.10



W atmosferze sporu pomiędzy pomysłodawcami Young Spotu a Urzędem Miasta w Iławie dobiega końca budowa skateparku przy ulicy Biskupskiej w Iławie. Co do najważniejszego jest jednak zgoda: młodzi ludzie liczą na uzupełnienie obiektu o dodatkowe elementy, a burmistrz Adam Żyliński jeszcze raz daje gwarancję, że wywiąże się z tej złożonej już wcześniej obietnicy. Doprecyzować trzeba koszt wykonania skateparku, bo właśnie brak precyzji w tym zakresie doprowadził do wielu kontrowersji.

Od tego, nowego wątku sprawy zaczniemy.

355 tysięcy złotych netto - to, jak wynika z wyjaśnień wykonawcy inwestycji, prawdziwy koszt wykonania skateparku przy ulicy Biskupskiej w Iławie. Podawana wcześniej kwota, opiewająca na ponad 800 tysięcy złotych, nie jest prawdziwa, a jej źródłem jest bardzo nieprecyzyjne sformułowanie w dokumencie urzędu z otwarcia złożonych w przetargu ofert (załączone poniżej). To ważna kwestia, bo informacja, że koszt jest wyższy, niż jest naprawdę, doprowadziła do mylnego porównywania iławskiego obiektu z innymi w sposób, który mógł wprowadzać w błąd i sugerować zawyżoną cenę obiektu w Iławie.

"Budowa skateparku 833.940,00 zł" - to dokładny cytat z dokumentu otwarcia złożonych ofert. Jak się okazuje, jest to informacja bardzo niedokładna.

- Zadanie 2 na wartość 648.000 zł netto obejmuje uzbrojenie działki w przyłącza wodno-kanalizacyjne z przepompownią ścieków, zasilanie energetyczne oraz oświetlenie zewnętrzne terenu inwestycji, ciągi pieszo-rowerowe, skatepark, drogę pożarową, a także koszt dokumentacji zadania 2 - czytamy w wyjaśnieniach wykonawcy, z których wynika jasno, że w przytaczanej wcześniej kwocie ponad 800 tysięcy złotych (brutto) zawarty był, poza samym skateparkiem, wiele innych elementów. - Koszt skateparku w Hławie wynosi 355 tysięcy złotych netto.

Cena była jedną z głównych kontrowersji i osią sporu pomiędzy pomysłodawcami Young Spotu a Urzędem Miasta w Hławie. Inicjatorzy mają jednak i inne zarzuty.

- Nasz projekt zwyciężył w Hławskim Budżecie Obywatelskim, a czujemy, jakbyśmy prawie nic nie osiągnęli - mówi pomysłodawca projektu Hubert Rólkiewicz. - Zgłoszona przez nas idea Young Spotu została tak okrojona, że nie można jej uznać za realizację zwycięskiego projektu IBO. To nie na taki Young Spot głosowali obywatele, mieszkańcy, którzy wzięli udział w głosowaniu, popierając nasz pomysł. Zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym.

Jak wylicza nasz rozmówca, w stosunku do zgłoszonego przez grupę inicjatywną projektu Young Spotu w realizowanej obecnie inwestycji brakuje trampolin, liny do ćwiczenia równowagi, małego gaju do tzw. street workoutu, boiska do koszykówki i płaskiego placu do nauki jazdy na deskorolce dla początkujących i najmłodszych (przy czym, jak wcześniej tłumaczył burmistrz, funkcję dwóch ostatnich wymienionych obiektów mogłaby pełnić poza sezonem zimowym nawierzchnia sąsiedniego obiektu - lodowiska).

- Wiem, że wiele osób zagłosowało na Young Spot, licząc na powstanie w Hławie obiektu z drążkami do podciągania (to element tzw. małego gaju), bo obecnie takiego miejsca w naszym mieście brakuje. Tymczasem realizowany projekt jest pozbawiony tego elementu - podaje przykład Rólkiewicz.

Grupa związana z Young Spotem nie zgadza się ponadto ze stanowiskiem Urzędu Miasta dotyczącym niedoszacowania pomysłu, czyli powodu, dla którego projekt nie jest realizowany w całości.

- Konsultowaliśmy projekt z profesjonalnymi firmami, bardzo dużo pracy i czasu poświęciliśmy na rzetelne przygotowanie się do udziału w Hławskim Budżecie Obywatelskim - mówi Hubert Rólkiewicz. - O tym, że Young Spot jest rzekomo niedoszacowany, po raz pierwszy usłyszeliśmy dopiero, gdy zostały ogłoszone wyniki głosowania i okazało się, że wygraliśmy. Wcześniej, na etapie oceny formalnej i merytorycznej złożonych wniosków, nie było o tym mowy.

Grupa związana z projektem nie ukrywa też, że jest zaskoczona kształtem powstającego obiektu.

- Skatepark przy ulicy Biskupskiej różni się nie tylko od tego, co zgłosiliśmy do Hławskiego Budżetu Obywatelskiego. Jest też inny od projektu, który został nam zaprezentowany jako ostateczny przed ogłoszeniem przez Urząd Miasta

przetargu. Powstający obiekt jest mniejszy i ma mniej przeszkód - mówi Hubert Rólkiewicz. - Liczymy, że skatepark zostanie uzupełniony o dodatkowe, zgłoszone elementy, że jeszcze stanie się miejscem realizującym ideę Young Spotu. A czy będę korzystał z nowego obiektu przy Biskupskiej? Oczywiście, to najlepszy skatepark w Iławie - kończy z uśmiechem Hubert Rólkiewicz.

Grupa młodych ludzi związanych z projektem tematem zainteresowała olsztyński oddział Telewizji Polskiej. Jej reporter gościł w Iławie 9 października, a 10 października o godzinie 18:30 będzie można obejrzeć zrealizowany w naszym mieście materiał. Przed kamerami TVP wywiadu udzielili Hubert Rólkiewicz, ale także Dawid Kopaczewski ze Wspólnej Iławy, który ocenił, że w procesie realizacji IBO zabrakło dialogu i konsultacji społecznych, a także Tomasz Woźniak, były dyrektor Iławskiego Centrum Kultury, wczoraj reprezentujący Iława Basket Crew, grupę organizującą Ogólnopolski Turniej Koszykówki Broken Ball, który ubolewał nad tym, że do Iławskiego Budżetu Obywatelskiego nie można zgłaszać tzw. "miękkich" inicjatyw, a taka propozycja zgłoszona przez IBC w procesie konsultacji społecznych nie została uwzględniona.

Do wszystkich tych uwag odnosi się na naszą prośbę burmistrz Iławy Adam Żyliński.

- Jestem nieprzyjemnie rozczarowany postawą młodych ludzi, którzy tak ostro komentują poczynania związane z realizacją pierwszej edycji Iławskiego Budżetu Obywatelskiego. Wielokrotnie już o tym mówiłem i przypomnę raz jeszcze: na każdym etapie przygotowywania planów i projektu IBO 2017 wnioskodawcy byli proszeni o konsultacje i opinie, które w miarę możliwości były uwzględniane. Po raz kolejny też zwracam uwagę na niedoszacowanie kosztów w projekcie Young Spot zgłoszonym pod głosowanie. Mieliśmy dylemat, jak rozwiązać zaistniałą sytuację. Były dwa rozwiązania: za wnioskowaną kwotę wybudować mizerną namiastkę skateparku w wybranej lokalizacji albo zwiększyć kwotę przeznaczoną na realizację tego zadania. Co się zaś tyczy pozostałych elementów Young Spotu, to pojawią się one w kolejnych latach inwestycyjnych, lecz są już zawarte w projekcie wykonawczym. Jestem przekonany, że w Iławie jest duża potrzeba takiej atrakcji dla młodych ludzi, stąd zaproponowaliśmy drugie rozwiązanie, które właśnie jest w trakcie realizacji. To niezrozumienie procedury wydatkowania środków publicznych i ciągle fałszywe oskarżenia w kierunku Urzędu Miasta zniechęcają mnie i moich współpracowników do idei budżetów obywatelskich. Zastanawia mnie, czy cała ta sprawa nie ma jakiegoś drugiego dna, ale zostawiam to już pracy lokalnych dziennikarzy.

Chciałbym też przekazać w imieniu zaniepokojonego sytuacją wykonawcy sprostowanie dotyczące kosztów wykonania skateparku w zestawieniu z pozostałymi elementami tej rozbudowanej inwestycji. Mam nadzieję, że dostatecznie naświetli to obraz tej sprawy.

Konsultacje społeczne dotyczące Iławskiego Budżetu Obywatelskiego zostały przeprowadzone. Po przygotowaniu projektu uchwały został on zamieszczony na BIP Urzędu Miasta z prośbą o przekazywanie swoich opinii. Z możliwości tej skorzystały tylko dwie osoby, odpowiedzi zostały również opublikowane na platformie BIP.

Zgodnie z UCHWAŁA NR XLIV/369/17 RADY MIEJSKIEJ W IŁAWIE - Zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych dotyczących Iławskiego Budżetu

Obywatelskiego §1. pkt. 4. nie przewiduje się udziału tzw. projektów miękkich w budżecie partycypacyjnym. Rezultaty IBO mają być inwestycjami trwałymi, które posłużą mieszkańcom przez wiele lat. Zadania o charakterze miękkim przewidywane są we wnioskach mieszkańców do budżetu Miasta Iławy.

Z reporterem TVP Olsztyn rozmawiał także Dawid Kopaczewski ze Wspólnej Iławy, mówiąc o tym, że zabrakło konsultacji społecznych. Burmistrz Adam Żyliński odpiera ten zarzut, wskazując, że proces konsultacji miał miejsce, a z możliwości zgłoszenia uwag skorzystały tylko dwie osoby.



Tomasz Woźniak ubolewał, że ze środków przeznaczonych na IBO nie można finansować tzw. "miękkich" inicjatyw, takich jak imprezy muzyczne czy sportowe. Dzieje się tak na podstawie uchwały Rady Miejskiej, rezultaty IBO powinny służyć mieszkańcom przez wiele lat - odpowiada burmistrz.



355 tysięcy złotych netto - to, jak wynika z wyjaśnień wykonawcy inwestycji, prawdziwy koszt wykonania skateparku przy ulicy Biskupskiej w Iławie.

✘
Koszt wykonania skateparku nie opiewa na ponad 800 tysięcy złotych, choć tak wynika z urzędowego dokumentu z otwarcia ofert przetargowych. Zaznaczona kwota tak naprawdę obejmuje koszt realizacji także innych elementów, a nie tylko samego skateparku.

✘
Precyzyjna informacja dotycząca kosztów wykonania inwestycji przy ulicy Biskupskiej (źródło: Urząd Miasta w Iławie)

W zakresie umowy wykonane zostaną dwa zadania:

Zadanie 1 obejmujące budowę sztucznego lodowiska, w tym:

- dokumentacja projektowa - 103 320,00 zł brutto,
- hala namiotowa - 511 680,00 zł brutto,
- lodowisko - 1 239 840,00 zł brutto,
- wyposażenie hali i lodowiska - 97 170,00 zł brutto,
- robota - 289 050,00 zł.

Łącznie zadanie 1: 1 822 000,00 zł netto, tj. 2 241 060,00 zł brutto.

Zadanie 2 obejmujące budowę skateparku, w tym:

- dokumentacja projektowa - 36 900,00 zł brutto,
- roboty ziemne - 81 180,00 zł brutto,
- skatepark - 437 744,70 zł brutto,
- piłkochwyty - 33 210,00 zł brutto,
- ciągi piesze - 59 015,40 zł brutto,

- przyłącza wod - kan - 66 001,80 zł brutto,
 - oświetlenie - 104 550,00 zł brutto,
 - zagospodarowanie terenu - 15 338,10 zł brutto.
- Łącznie zadanie 2: 678 000,00 zł netto, tj. 833 940,00 zł brutto.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52613-ilawa-budowa-skateparku-na-ostatniej-prostej-a-spor-trwa-w-najlepsze-zdjecia>